

# Bralewski, Sławomir

---

„Historia i bibliografia rozumowana bizantynologii polskiej (1800–1998)”,  
Waldemar Ceran, Łódź 2001 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 93/2, 237-238

---

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## R E C E N Z J E

Waldemar C e r a n, *Historia i bibliografia rozumowana bizantynologii polskiej (1800–1998)*, t. I i II, „Byzantina Lodziensia” vol. VI, Łódź 2001, s. 786.

Bizancjum cieszy się na świecie dużym zainteresowaniem nie tylko wśród historyków specjalistów, ale też w szerszych kręgach społecznych. W jakimś stopniu modę na Bizancjum można zauważyć także w Polsce, skoro w ostatnich latach wydano niemal jednocześnie przetłumaczone na język polski „Historię Bizancjum” Cyrila M a n g o (Wydawnictwo „Marabut”, Gdańsk 1997) i „Cesarstwo Bizantyńskie” Roberta B r o w n i n g a (PIW, Warszawa 1997) oraz wznowiono przedwojenne „Dzieje Bizancjum” Kazimierza Z a k r z e w s k i e g o (reprint Wielkiej Historii Powszechnej Trzaski, Everta i Michalskiego, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 1997) a nieco wcześniej tegoż „Bizancjum w średniowieczu” (Universitas, Kraków 1995; w roku 1999 wydawnictwo Universitas wydało wspomnianą pracę kolejny raz, lecz pod zmienionym tytułem „Historia Bizancjum”) i „Cywilizację bizantyńską” Feliksa K o n e c z n e g o (Wydawnictwo „Antyk” Marcin Dybowski, Komorów 1995). Książka Waldemara C e r a n a, omawiająca dorobek światowej bizantynistyki, ze szczególnym uwzględnieniem wkładu polskich bizantynistów, odpowiada w pełni na to zapotrzebowanie. Autor, piastując długie lata funkcję wiceprzewodniczącego, a od dwóch kadencji przewodniczącego Komisji Bizantynologicznej działającej przy Komitecie Nauk o Kulturze Antycznej PAN i tworzącej jednocześnie Comité National Polonais, wchodzący w skład Association Internationale des Études Byzantines, jest do tego zadania osobą ze wszech miar kompetentną. Tym bardziej że przez wiele lat współpracował z czasopismem „Byzantinoslavica”, przygotowując noty bibliograficzne prac dotyczących Bizancjum, pisanych przez polskich historyków, a w swoim dorobku ma już kilkanaście artykułów poświęconych osiągnięciom polskiej bizantynistyki.

Książkę Waldemara Cerana można polecić wszystkim interesującym się dziejami Bizancjum, a więc nie tylko specjalistom czy studentom. Ktokolwiek w Polsce pisać będzie na jakikolwiek temat związany z Bizancjum, winien najpierw sięgnąć po tę pracę i uczynić z niej punkt wyjścia swoich poszukiwań. Jakże często zdarzało się dotąd, przede wszystkim młodym badaczom, pomijać wartościowe prace tylko dlatego, że o ich istnieniu nie wiedzieli, gdyż znajdowały się one z różnych przyczyn (mały nakład, wydanie w lokalnych ośrodkach, w różnorodnych zbiorach artykułów, nie wiążących się ze sobą tematycznie itp.) poza obiegiem naukowym. Niewątpliwą więc zasługą książki Waldemara Cerana jest przywrócenie ich nauce.

Na uwagę zasługuje też fakt, że omawiana książka jest bibliografią rozumowaną. Autor nie poprzestaje więc na zaprezentowaniu tytułów rozpraw poszczególnych autorów, ale przedstawia zasadnicze problemy, którym są poświęcone, sygnalizując jednocześnie poglądy ich autorów w najistotniejszych kwestiach. Korzystający z omawianej publikacji nie będą więc skazani na szukanie po omacku, kierując się tylko — jakże często mylącym — brzmieniem tytułów. Po zajrzeniu do książki Cerana będą już wiedzieć, czego mogą spodziewać się w danej publikacji i czy jest ona warta ich zachodu. Omawiana praca stanowi też niewątpliwą promocję środowiska polskich bizantynistów, przedstawiając ich okazały dorobek na tle osiągnięć światowych. Autor podjął się bowiem ambitnego zadania zebrania „w bibliografii wszystkiego, co Polacy napisali, lub co przyswoili językowi polskiemu z dorobku bizantynologów obcych”.

Książkę liczącą prawie 800 stron wydano na szczęście w dwóch tomach, co znacznie ułatwia korzystanie z niej. Składa się ona wyraźnie z dwóch części, które nie pokrywają się z podziałem na tomy. Część pierwsza została poświęcona historii bizantynologii na świecie i w Polsce, podczas gdy część drugą stanowi bibliografia

rozumowana. Autor przedstawił dzieje rozwoju badań nad Bizancjum w Europie i USA, omawiając też działalność Association Internationale des Études Byzantines, w której skład wchodzi Komitety Narodowe grupujące bizantynistów z poszczególnych państw. Dopiero na tym tle zaprezentował rozwój ośrodków bizantynistycznych w Polsce, im głównie poświęcając swoją uwagę. Bibliografia została podzielona tematycznie na osiemnaście rozdziałów dobranych według jasnych i logicznych kryteriów, co niesłychanie ułatwia poszukiwanie określonych prac, czy też choćby zorientowanie się w dorobku polskich uczonych w konkretnych zagadnieniach badawczych (I. Historia badań bizantynologicznych, biografie uczonych, encyklopedie, słowniki, konferencje, bibliografie; II. Zagadnienia historyczno-literackie, językoznawcze. Historiografia; III. Wydania i przekłady źródeł; IV. Historia polityczna; V. Historia ustroju i administracji; VI. Historia gospodarczo-społeczna, historia miast, wojskowości; VII. Historia kultury, nauki, idei i wychowania; VIII. Prawo; IX. Numizmatyka, sfragistyka i inskrypcje; X. Papirologia; XI. Sztuka i architektura; XII. Archeologia; XIII. Kultura materialna i technika; XIV. Historia Kościoła, religii i życia religijnego; XV. Monastycyzm, mistyka, asceza; XVI. Teologia. Dogmatyka; XVII. Patrologia; XVIII. Liturgika).

Możemy w niej znaleźć nie tylko zestawienie słowników i encyklopedii, ale też informacje o ich zawartości. Podając źródła przetłumaczone na język polski, autor uwzględnił nie tylko te wydane w osobnych zbiorach, zaznaczając, o ile było to możliwe, na podstawie jakich wydań w językach oryginalnych zostały dokonane, ale także źródła cytowane przez autorów w rozprawach naukowych. Do swego zadania Waldemar Ceran podszedł niezwykle rzetelnie, odnotowując recenzje omawianych prac, a także różne ich wydania. Przy omawianiu publikacji, które problematyką bizantyńską zajmowały się niejako przy okazji, autor wskazuje, w jakich partiach tych publikacji można ją znaleźć oraz tłumaczy, z jakich względów dana praca jest interesująca dla bizantynologa. Rzeczą niesłychanie cenną wydaje się wstrzeźliwość autora przed narzucaniem czytelnikowi swoich poglądów na temat przeczytanych pozycji, nawet jeśli zawarte w nich tezy byłyby bardzo kontrowersyjne. Ogranicza się do ich przedstawienia, czasem do zacytowania, pozostawiając osąd czytelnikowi.

Publikacja została wyposażona w indeks autorów i postaci z okresu antycznego i bizantyńskiego oraz indeks autorów i postaci nowożytnych i współczesnych. Pracę uzupełniają wykazy skrótów: częściej cytowanych czasopism (w którym, co warto zaznaczyć, autor podaje niezwykle skrupulatnie miejsce i lata ich wydawania, odnotowując wszelkie zmiany wprowadzone w ich nazewnictwie) oraz instytucji i towarzystw naukowych, wydawnictw i publikacji seryjnych.

Na koniec trzeba podkreślić niezwykle sumienną, z jaką autor wywiązał się z podjętego zadania, prezentując prawie 5 tys. prac, co wymagało choćby tylko przejrzenia z grubsza licząc ponad 100 tys. woluminów najrozmaitszych periodyków czy też druków samodzielnych. Książka Waldemara Cerana wpisuje się ponadto doskonale w tradycję bizantyńską poprzez analogię do „Biblioteki” Focjusza, patriarchy Konstantynopola, erudyty bizantyńskiego z IX w., który zawarł w swym dziele 280 streszczeń–recenzji różnorodnych lektur, przedstawionych w osobnych rozdziałach zwanych kodeksami.

Slawomir Bralewski  
Uniwersytet Łódzki  
Zakład Historii Bizancjum

Kazimierz Iłski, *Idea jedności politycznej, społecznej i religijnej w świetle pism Ambrozego z Mediolanu*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2001, s. 401.

Autor we wstępie przyznaje, że do podjęcia tego tematu skłoniło go pytanie, czy dzisiejsze dążenia do jedności europejskiej, poszukiwania zasad, na których owa jedność mogłaby się urzeczywistnić i znaleźć trwałe oparcie, miały w przeszłości jakieś precedensy. A jeśli tak, to czy można skwitować to rzymskim porzekadłem: *nihil novi sub sole*? By odpowiedzieć kompetentnie na to pytanie, Kazimierz Iłski, autor wielu cennych